Ner 72. ROK 1842. ŚRODA 30 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Kwiryna M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Szukosław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27" 4 ' 354	— 4° 3	1''' 29	Pł Wschodni słaby	Pogoda	
26	2	2, 342	+ 4, 8	1, 07	PPł Zachodni mocny	,,	
	10	0, 893	+ 3, 4	1, 24	Południowy słaby	Pochmurno	
	6	0, 489	+ 2, 0	1, 88	PPł Zachodni średni	Pochmurno	
27	2	0, 617	+ 6, 4	1, 30	,, mocny	Chmury	Snieg
	10	0, 776	+ 0, 7	1, 91	PPł Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	Deszcz
	6	1, 248	+ 0, 1	2, 61	PPł Zachodni słaby	Pochmurno	
28	2	2, 220	+ 3, 4	1, 44	Pł zachodni średni	Chmury	Snieg
	10	3, 592	0, 0	1, 71	PPł Zachodni słaby	,,	Snieg

Wiadomości zagraniczne.

AUSTRYA.

Wiedeń 18 *Marca.*

Wczoraj zmarły Xiążę August Lobkowicz, prezes nadwornéj kamery mennic i górnictwa, miał dopiero 45 lat. Na 24 godziny wprzód umarła hrabina Kolowrat z domu Kińska powszechnie żałowana dla najszlachetniejszych przymiotów serca i duszy.

FRANCYA.

Posiedzenie izby deputowanych dnia 17go *Marca.* Na dzisiejszém posiedzeniu izbą zajmowała się wnioskiem do prawa o pensyach urzędników publicznych. Kwestya ta od dawna nierozwiązaną zostaje, gdyż z różnych systemów zaprojektowanych izba nigdy wyboru zrobić nie mogła. I dziś oświadczyło kilku członków opozycyi, a mianowicie pan Gouin, że przedmiot ten nie jest jeszcze dostatecznie rozebrany i żeby dobrze uczyniono, gdyby wniosek do najbliższych odłożono posiedzeń.— Minister finansów oparł się téj propozycyi zwracając uwagę, na 10 letnią zwłoką w téj mierze i na prawdziwie smutny los urzędników gdy wiekiem przyciśnieni nie są w stanie sprawować obowiązków powołania swego. Jeżeli izba systemu wnioskiem objętego nie pochwala, powinna przynajmniéj jakį wybór zrobić, ażeby owéj bolesnéj niepewności koniec położyć. Po ukończeniu ogólnych rozpraw, prezes dla formalności wznowił pytanie czyli izba zechce przystąpić do szczegółowego rozbioru artykułów. Pierwsze głosowanie było wątpliwém; przy drugim cały środek i ministrowie oświadczyli się za wnioskiem, lewa i prawa strona przeciw niemu. Głosowanie okazało się powtórnie wątpliwem; nastąpiło więc skrutynium które następujący wydało rezultat:

Liczba głosujących . . 296
Konieczna większość . 149
Za rozbiorem . . . . 139 głosów
przeciw temuż . . . 157

Izba zatém nie będzie rozbierać szczegółowo artykułów i wniosek do prawa odrzuconym zostaje.

Paryż 18 *Marca.*

Nadeszła tu wiadomość z Algieru pod dniem 10 Marca donosi że między jenerałem Bugeaud a arabskiemi naczelnikami stanął powszechny układ pokoju. Każdy z naczelników ma otrzymać od rządu 50,000 fr. Jenerał Bugeaud udał się do Belida dla przyprowadzenia do skutku tego ważnego traktatu. Kommissya rozpoznawcza oświadczyła się wczoraj jednomyślnie za uchwaleniem nadzwyczajnego kredytu dla armii afrykańskiéj, która ma być utrzymauą na téj samej stopie jak ostatniemi czaay t. j. ma wynosić 70,345 ludzi zamiast 38,000 według dawniejszego budżetu.

Sentinelle de l'Armée donosi, iż postanowiono tego roku zgromadzić 40,000 wojska w jednym lub kilku obozach, których środkowym punktem będzie *Chalons sur Marne.* Wojska te mają zostawać pod naczelnem dowództwém xiążąt Orleanu i Nemours. Celem mają być wielkie startegiczne poruszenia.

Słychać że angielska królowa Adelaida, idąc za poradą doktorów, którzy ją zupełnie wyléczyli, uda się w lecie na ląd stały, i w przejeździe do Szwajcaryi w Paryżu zabawi.

Dnia 19 *Marca.*

Dziś o godzinie 11 przed południem był pogrzeb Cherubiniego. W kościele ś. Rocha członkowie konserwatoryum wykonali rekwiem nieboszczyka, którego ciało wszyscy sławni artyści w stolicy obecni na cmętarz odprowadzili. Nad grobem wyświadczono mu honory wojskowe jako komondorowi legii honorowi.

HISZPANIA.

Madryt 12 *Marca.*

Katalońska deputacya, która przed prezesem rady ministrów uskarżała się że rząd zamierza zawrzeć traktat handlowy z Anglią, otrzymała od pana Gonzales zapewnienie, iż podobny traktat nigdy nie będzie miał miejsca. Taż deputacya żąda w imieniu miasta Barcelony, przywrócenia w roku 1841 przez jenerała van Halen rozwiązanego ajuntamienta, zreorganizowania zwiniętych trzech batalionów gwardyi narodowéj i odwołania rozkazu rozwiązania stowarzyszeń rzemieślniczych. Pan Gonzales przyrzekł deputacyi, iż wyda potrzebne rozporządzenia do zaspokojenia jéj życzeń.

Rząd wydał rozkaz do postawienia wszystkich miejsc drugiego wojennego dystryktu włącznie z Barcelouą w stanie obronnym.

Mówią o układach z Francyą w celu zawarcia nowéj konwencyi pocztowéj; w tym zamiarze jest tu oczekiwana kommissya francuzka.

Prezes rady pan Gonzales, wysłał gońca do Londynu, dla złożenia sir R. Peel podziękowania gabinetu za jego przyjazne oświadczenie w izbie niższéj.

Ponieważ pogłoski o karlo-krystynowskim spisku, ciągle się jeszcze utrzymują przeto oficerowie gwardyi narodowéj madryckiéj postanowili oznaczyć batalionom jéj posterunki, które powinny zająć za pierwszym znakiem, bez oczekiwania na rozkazy władzy. Gwardya narodowa w Murcia, daléj jeszcze posunęła się i postanowiła za nadejściem jakiegobądź przesilenia ogłosić zaraz wszystkich moderalistów w stanie oskarżenia i nawet na śmierć skazać. Mówią także o zaprowadzeniu junty centralnéj w Andaluzyi. W Barcelonie junta bezpieczeństwa i nadzorcza istnieje ciągle tajemnie, a w Walencyi władze z trudnością mogą sobie zjednać posłuszeństwo, ponieważ wielu członków należało dawniéj do klubów i tajnych towarzystw.

Izba deputowanych słuchała dziś odczytania raportu komissyi względem przedaży dóbr narodowych. Rozprawy jednak ograniczyły się tylko na tém, że pan Mendizabal żądał, aby raport ten raz jeszcze zwrócono komisyi i wniosek ten mimo oporu ministrów został przyjętym.

Czytamy w *Eco del Comercio*: Wiadomość o przybyciu jenerała Narvaez do Tanger potwierdza się. Widziano także kilkanaście podejrzanych osób wysiadających na ląd w bliskości Tarifa, które jak się zdaje puściły się ku Serania de Ronda. Władze obozu gibraltarskiego, przedsięwzięły wszelkie potrzebne środki przeciw powstaniu i fregata *Correo* odpłynie dla krążenia między Tanger i Tarifa.«

Espectador donosi, że w prowincyi Logrono, odkrytemi zostały nowe kopalnie ołowiu i miedzi obfitującéj w srebro.

Interpelacya wymierzona wczoraj w senacie do ministra spraw zagranicznych przez pana Campuzano, spowodowała rozprawy, które zasługują nawet na uwagę zagranicznych czytelników. Pan Campuzano, który za Ferdynanda VII, był posłem w Dreznie, Wiedniu i Lizbonie; za ministerstwa Calatrava posłem w Paryżu, oświadczył, iż pragnie aby w Portugalii usłyszano ztąd głos przyjazny, i żeby rząd hiszpański poznał, iż z zwykłemi środkami nie może poradzić przeciw intrygom obcych gabinetów i musi przeciw nim zaprowadzić propagandę. »Uważam stronnictwo umiarkowanych i cofających się jako sztab główny bez żołnierzy, ale nie tak się ma z karlistami; bo oni znajdują sympatyę w massach. Ale nasze naj-

większe niebezpieczeństwo polega na naszém położeniu względem obcych mocarstw.« Prezes rady rozpoczął oświadczeniem, że pan Campuzano może być spokojnym, bo rząd przyjmuje na siebie wszelką odpowiedzialnośc za wypadki obliczone na zakłócenie porządku publicznego, albowiem posiada pewność przytłumienia ich natychmiast, i zapewnienia posłuszeństwa konstytucyi. Dalej powtórzył, że Hiszpania nie może się mieszać w sprawy Portugalii, bez podania innym mocarstwom europejskim sprawiedliwego pozoru do zagrożenia niezawisłości Hiszpanii. »Muszę powiedzieć mówił dalej minister, że jednym z powodów, dla czego wielka część mocarstw europejskich była przez niejaki czas wprawioną w niespokojność przez reformy przedsięwzięte przez naród hiszpański, była obawa, żebyśmy nie wprowadzili zasady propagandy. Ta obawa przeszła nawet do narodów przyjaznych nam. Dla tego muszę oświadczyć, że rząd wprawdzie przedsięweźmie wszelkie środki obrony jakie mu powinność nakazuje, ale nigdy nie posunie się do propagandy, jako zabronionéj nam, równie jak każdemu innemu rządowi; albowiem niechce sobie jednać zagranicznych nieprzyjaciół, tylko utrzymać instytucye narodowe, które naród sam sobie nadał na mocy swej najwyższéj władzy. Doktryny które się w jakim kraju rozszerzają dla podburzenia umysłów, nie mają nic do czynienia z tą propagandą; ta ostatnia wtedy tylko jest nieprzyjazną kiedy jest przez zbrojną siłę popierana.« Pan Campuzano oświadczył następnie że propaganda byłaby sprawiedliwym odwetem, gdyby wspaniałomyślność hiszpańska nie była nieskończenie wyższą nad prawo jakie jéj służy.

Przy końcu posiedzenia p. Ferrer zadał następujące zapytania prezesowi rady ministrów: czy rząd portugalski albo królowa portugalska, zaraz za wybuchnieniem poruszenia w Oporto, żądali od rządu hiszpańskiego pomocy do przytłumienia téj rewolucyi, i w razie jeśli to żądanie nie zostało przedstawionem, czy rząd hiszpański nie przedstawił sam podobnéj propozycyi? Prezes rady odpowiedział, że na ostatnie zapytanie nie może odpowiedzieć z powodów przezorności; — co się pierwszego tycze, rząd portugalski nie żądał żadnéj pomocy od rządu hiszpańskiego. Z téj odpowiedzi, a raczéj z odmówienia drugiéj części jawnie zdaje się okazywać, że jak już dawniéj donieśliśmy, gabinet hiszpański ofiarował królowéj portugalskiéj oddział wojska ku pomocy do przytłumienia przemocą usiłowań przywrócenia konstytucyi. A zatém gabinet hiszpański miał zamiar utrzymać przez zbrojną interwencyę (bez wezwania) system, który władczyni obcego narodu, w pośrod krwi rozlewu, przemocą bagnetów narzucony został w roku 1836. Z téj okoliczności, wyjawionéj przez wstrzemięźliwość ministra, okazuje się, co należy sądzić o jego powyższych oświadczeniach względem propagandy politycznéj a przynajmniéj zbrojnéj.

Podług nadeszłych dziś wiadomości, stan Walencyi ciągle jest niezmiernie niespokojnym. Wojsko stanęło pod bronią, ale w d. 27 wieczorem mieszkańcy strzelali do patrolów.

TURCYA.

Konstantynopol 16 *Lutego*.

Tahir pasza pozwala brać na użytek szkoły lekarskiéj w seraju Galata, zwłoki muzułmanów zmarłych w arsenale morskim. Koran zabrania wiernym wszelkiego otwierania ciał zmarłych, ale jeszcze surowiéj zakazuje operacyi téj na ciałach muzułmanów. Z wielką trudnością dyrektor wspomnionéj szkoły lekarskiéj Bernard, przez pośrednictwo Reszyda paszy wyrobił sobie w przeszyłym roku pozwolenie odbywania sekcyi, ale na przystawianie trupów niechciano przystać. Starał się przeto kupować zwłoki ubogich ludzi zmarłych w szpitalach chrześciańskich, co mu się też udało. Kiedy później i tu znalazł trudności, niezmordowany Bernard śmiało zwrócił się do Tahira paszy, który bez wahania przychylił się do jego prośby. Tym sposobem okrzyczany w Europie za takiego fanatyka Tahir pasza, wykonywa to czego reformator Reszyd pasza nie mógł albo nie śmiał uczynić. Tahir pasza nie jest obcym naukowemu ukształceniu, owszem wspiera je, ale nienawidzi francuzkich fabrykantów cywilizacyi. On sam mówi po grecku i po włosku, lubi botanikę i posiada wiadomości matematyczne i żeglarskie. W przedmiocie dozwolenia sekcyi trupów dodajemy jeszcze, że naczelnikiem szkoły jest najwyższy ulema w kraju po szejku ul Islam, pewien rodzaj arcybiskupa Rumelii, Abdalah Efendi, z czego okazuje się, że wyższe duchowieństwo tureckie nie musi być tak fanatyczne jak nam je zwykle przedstawiają.

Od granic mołdawskich 20 *Lutego*.

Znakomita opozycya w Mołdawii, przeciw stronnictwu rządzącemu, tuszyła sobie, z podanéj przez metropolitę Beniamina dymissyi, nadzieje którym skutek nieodpowiedział, spodziewała się ona, że ten wysoki dygnitarz zrzeknie się swojéj godności, aby się połączyć z opozycyą przeciw xlęciu, co bezwątpienia by-

łoby jéj stanowczą przewagę nad stronnictwem rządu udało. Ale zaledwie otrzymawszy z rąk xięcia żądaną dymissyę, prałat ten oddalił się do klasztoru w Slatina, zrzekając się wszelkiego politycznego działania.

W dniu 17 odbyło się w Jassy pochowanie zwłok poprzedniego Hospodara Multan xięcia Jana Sturdza.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 do dnia 29 Marca.

Białecki Michał ob., Grabowski, Krzymiński Alexander Gwikliński Franciszek, Sadowska Józefa ob., Lipnicki Jakób, z Polski; — Georgio Konst., Lubomirski Henryk xiążę, Weseli August, Langer Wincenty, z Galicyi; — Sadek, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Stawiński Henryk ob., Kosińska ob., Bajer Julian, do Galicyi; — Rożycka Helena, Georgia Konstanty, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1014.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu

W massie X. Franciszka Trojanowskiego Plebana w Giebułtowie w roku 1825 tamże zmarłego znajduje się w depozycie sądowym kwota złp. 177 gr. 24 na Błażeja Trojanowskiego brata zmarłego przypadająca; celem więc, superowania massy niniejszéj, Trybunał po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego wzywa tak rzeczonego Błażeja Trojanowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, jak równie jego sukcessorów, tudzież krewnych X. Franciszka Trojanowskiego i wszystkich innych prawo do powyższéj massy mieć mogących, aby w terminie miesięcy trzech poczynając od daty ogłoszenia pierwszego z stósownemi dowodami po odbiór takowych do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie massa ta jako opuszczona skarbowi publicznemu przyznaną będzie.

Kraków dnia 28 Lutego 1842 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.
M. SOCZYŃSKI.

(3r.) Za Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Nro 3956 z r. 1839

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Wzywa Jakóba Janikowskiego lub prawa jego mających, aby się ze stósownemi dowodami w przeciągu dwóch miesięcy od daty pierwszego ogłoszenia, zgłosili po odbior kwoty złp. 10. w Kassie Sądowéj, tytułem kaucyi, przez rzeczonego Janikowskiego w sprawie z Rottermundami, o zwrot zabranych rzeczy, lub wynagrodzenie tychże, w Kassie Sądowej złożonéj: w przeciwnym zaś razie kwota powyżej rzeczona, jako rzecz opuszczona, skarbowi publicznemu przyznaną będzie.

Kraków dnia 28 Lutego 1842 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appell.
M. SOCZYŃSKI

(3r.) Za Sekr. Tryb. *Brzeziński*

Nro 2370.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do kwoty złp. 60 przez Zuzannę Mszańską tytułem kaucyi w sprawie z Brosardem złożonéj, w depozycie sądowym zalegającéj, aby się w przeciągu dwóch miesięcy po odebranie téj kwoty ze stósownemi dowodami zgłosili, pod rygorem przyznania takowéj skarbowi publicznemu.

Kraków dnia 28 Lutego 1842 r.

Zast. Prezesa Sędzia App.
M. SOCZYŃSKI.

(3r.) Zast. Sekr. *Brzeziński.*

Doniesienie prywatne.